

Sygn. akt: I C 540/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 kwietnia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	sędzia Rafał Kubicki
Protokolant:	sekretarz sądowy Agnieszka Grandys

po rozpoznaniu w dniu 7 kwietnia 2022 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa T. G., Z. G., J. S., M. S., K. S.

przeciwko (...) Bank (...) S.A. w W.

o zapłatę i ustalenie

I. ustala, że Umowa o dewizowy kredyt mieszkaniowy / inwestorski nr (...) z 17 października 2008 r. zawarta między powodami a Bankiem (...) S.A. we W. (poprzednikiem prawnym pozwanego) jest nieważna,

II. zasądza od pozwanego (...) Bank (...) S.A. w W. na rzecz powodów: T. G. i Z. G. kwotę 210.848,23 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie za okres od 6 maja 2021 r. do dnia zapłaty,

III. zasądza od pozwanego (...) Bank (...) S.A. w W. na rzecz powodów: T. G., Z. G., J. S., M. S., K. S. kwotę 11.817 zł tytułem zwrotu kosztów procesu – z ustawowymi odsetkami za okres od dnia uprawomocnienia się tego orzeczenia o kosztach procesu do dnia zapłaty.

sędzia Rafał Kubicki

Sygn. akt: I C 540/21

UZASADNIENIE WYROKU

W dniu 19 maja 2021 r. powodowie: T. G. i Z. G. wnieśli o:

- 1) ustalenie, że umowa o kredyt dewizowy mieszkaniowy / inwestorski nr (...) z dnia 17 października 2008 r. zawarta z Bankiem (...) S.A. we W. (poprzednik prawny pozwanego) jest nieważna,
- 2) zasądzenie od pozwanej solidarnie na rzecz powodów kwoty 210.848,23 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 6 maja 2021 r. do dnia zapłaty tytułem częściowego rozliczenia stron na skutek uznania, że umowa o kredyt dewizowy mieszkaniowy / inwestorski nr (...) z dnia 17 października 2008 r. jest nieważna,

ewentualnie:

3) zasądzenie od pozwanej solidarnie na rzecz powodów kwoty 88.633,03 zł z ustawowymi odsetkami od 6 maja 2021 r. do dnia zapłaty, wraz z ustaleniem bezskuteczności wszystkich zawartych w umowie kredytu klauzul przeliczeniowych do waluty (...) wobec powodów.

W uzasadnieniu powodowie podnieśli, że umowa jest nieważna, ponieważ postanowienia określające sposoby wyliczenia kwoty kredytu faktycznie

wypłacanego oraz podlegającego spłacie i wysokości rat kredytu są sprzeczne

z art. 69 ustawy - Prawo bankowe, art. 353 § 1 k.c., art. 353¹ k.c. oraz art. 385¹ § 1 k.c.

w zw. z art. 58 § 1 k.c. W zakresie żądania głównego powodowie wskazali, że dochodzona przez nich kwota jest sumą wpłaconych na rzecz pozwanego rat kapitałowo-odsetkowych w okresie 10 lat przed wniesieniem pozwu tj. od dnia 10 czerwca 2011 r. do 10 kwietnia 2021 r. Natomiast w zakresie żądania ewentualnego - kwota 88.633,03 zł stanowi wartość nadpłat wyliczonych według stałego kursu wypłaty za okres od 10 listopada 2008 r. do 10 kwietnia 2021 r.

Na skutek uwagi sędziego – przewodniczącego (w pierwszym protokole rozprawy), że w zakresie żądania unieważnienia umowy nie występują po stronie powodowej wszystkie osoby, których łączny udział jest konieczny, pismem z 2 marca 2022 r., M. S., J. S. oraz K. S. zawiadomili o wstąpieniu do niniejszej sprawy po stronie powodowej obok dotychczas występujących powodów. W związku z zaistniałą zmianą po stronie powodowej modyfikacji uległo żądanie pozwu, w ten sposób, że ostatecznie powodowie zgodnie wnieśli o:

1. **ustalenie**, że umowa o kredyt dewizowy mieszkaniowy / inwestorski nr (...) z dnia 17 października 2008 r. zawarta z Bankiem (...) S.A. we W. (poprzednik prawny pozwanego) jest nieważna,

2. **zasądzenie** od pozwanej solidarnie na rzecz powodów: T. G. oraz Z. G. kwoty 210.848,23 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 6 maja 2021 r. do dnia zapłaty tytułem częściowego rozliczenia stron na skutek uznania, że umowa o kredyt dewizowy mieszkaniowy / inwestorski nr (...) z dnia 17 października 2008 r. jest nieważna ewentualnie

3. **zasądzenie** od pozwanej solidarnie na rzecz powodów: T. G. oraz Z. G. kwoty 88.633,03 zł z ustawowymi odsetkami od 6 maja 2021 r. do dnia zapłaty, wraz z ustaleniem bezskuteczności wszystkich zawartych w umowie kredytu klauzul przeliczeniowych do waluty (...) wobec powodów.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, podnosząc, że umowa stanowi ważne i skuteczne zobowiązanie i brak jest podstaw do stwierdzenia jej nieważności z mocy prawa. Przedmiotem sporu jest umowa o kredyt dewizowy co oznacza, że wszelkie przeliczenia walutowe z (...) na PLN uzależnione były wyłącznie od woli kredytobiorcy a nie banku. Pozwany wskazał, że powód mógł uzyskać wypłatę kredytu bezpośrednio w walucie szwajcarskiej oraz, że w tej walucie miał możliwość dokonywania spłat. Ponadto zaprzeczył jakoby: powód nie negocjował kursu (...) zastosowanego przy uruchomieniu kredytu; kształtował tabele kursowe w sposób dowolny; w umowie kredytu nie określono jego kwoty i waluty; udzielony kredyt nie był kredytem walutowym; umowa była nieważna, lub zawierała klauzule niedozwolone. Nadto pozwany podniósł zarzut przedawnienia roszczeń powodów (pkt 6 odpowiedzi) – ale tylko w zakresie objętym żądaniem ewentualnym, na co wskazują wyrażenia:

„na wypadek przyjęcia przez Sąd dopuszczalności tzw. odfrankowania Umowy kredytu” i „w zakresie obejmującym rzekome nadpłaty”.

Ustalenie faktów istotnych dla rozstrzygnięcia

17 października 2008 r. powodowie: K. S., J. S., M. G. i T. G., działając jako konsumenci, zawarli z Bankiem (...) S.A. (poprzednikiem prawnym pozwanego) „umowę

o dewizowy kredyt mieszkaniowy / inwestorski nr (...)”. Kredyt przeznaczony był na zakup na rynku wtórnym lokalu mieszkalnego położonego w K. (art. 3.02 umowy). Zgodnie z umową, bank udzielił powodom kredytu w wysokości 140.480 CHF na okres 360 miesięcy (art. 3.01 i 3.03 umowy). Wykorzystana kwota kredytu została

oprocentowana według zmiennej stopy oprocentowania obliczanej jako suma stawki LIBOR dla trzymiesięcznych depozytów międzybankowych w (...) i marży banku

w wysokości 1,5 punktu procentowego (p.p.) oraz 1 p.p. do czasu ustanowienia hipoteki. Stopa procentowa miała zostać obniżona o 0,1 p.p. w przypadku przystąpienia przez kredytobiorcę do ubezpieczenia wskazanego w art. 3.05. ust. 10 oraz o 1 p.p. od następnego miesiąca po uzyskaniu przez bank zawiadomienia

o dokonaniu i uprawomocnieniu się wpisu hipoteki wskazanej w art. 4.01 (art. 3.05 umowy). W art. 3.07 ust. 2 wskazano, że środki z kredytu zostaną przelane przez bank w kwocie nie wyższej niż 316.670,01 zł na wskazany rachunek prowadzony w walucie PLN. W przypadku gdy kwota kredytu będzie wyższa, nadwyżka zostanie przekazana na konto osobiste kredytobiorców – prowadzone w walucie PLN. W przypadku gdy kwota kredytu będzie niższa, różnica zostanie pokryta ze środków własnych kredytobiorcy. Spłata kredytu miała następować w równych ratach, których wysokość

i terminy płatności zostały określone w harmonogramie doręczanym niezwłocznie po uruchomieniu kredytu. Spłata następowała poprzez obciążenie w dniu płatności kwotą raty kredytu konta do obsługi kredytu. Kredytobiorca zobowiązał się do zapewnienia środków na pokrycie wymaganej raty w dniu poprzedzającym dzień spłaty. Jako walutę spłaty wskazano (...). W przypadku spłaty kredytu w złotych polskich realizacja płatności nastąpić miała przy wykorzystaniu bieżącego kursu sprzedaży dewiz dla (...) obowiązującego w banku w dniu realizacji należności banku (art. 3.09 umowy). Zabezpieczeniem wiarytelności banku było między innymi: ustanowienie na kredytowanej nieruchomości: hipoteki zwykłej w kwocie 140.480,00 CHF na zabezpieczenie spłaty kapitału, oraz hipoteki kaucyjnej do kwoty 15.532,59 CHF, na zabezpieczenie spłaty odsetek (art. 4.01 umowy).

(dowód: umowa kredytu – k. 44 – 48)

10 grudnia 2014 r. powódka Z. G. zawarła z ww. poprzednikiem prawnym pozwanego umowę, na mocy której bezwarunkowo przystąpiła do długu wynikającego z umowy o kredyt dewizowy / inwestorski nr (...) z dnia 17 października 2008 r. oraz zobowiązała się do jego solidarnej spłaty na warunkach

i zasadach określonych w umowie kredytowej. Dotychczasowi kredytobiorcy wyrazili zgodę na przystąpienie do długu. Tego samego dnia strony zawarły aneks nr (...) do umowy kredytu, w którym ustaliły, że umowa o przystąpienie do długu stanowi integralną część umowy o kredyt z dnia 17 października 2008 r. Ponadto art. 1.01 poszerzono o nowe definicje. W art. 2.01 dodano oświadczenie kredytobiorcy

o nieskładaniu wniosku o ogłoszenie upadłości konsumenckiej. W art. 3.03 wprowadzono możliwość sporządzania harmonogramu spłaty na elektronicznych nośnikach informacji. W art. 3.06 ust. 1. dodano zdanie „Oprocentowanie ulega zmianie z dniem zmiany stopy kredytu lombardowego NBP.” Zmian dokonano również w zakresie zabezpieczenia wiarytelności banku w ten sposób, że hipoteka łączna ustanowiona na kredytowanej nieruchomości oraz spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu położonego: K. ul. (...) - została podwyższona do kwoty 177.528,99 CHF. W § 3 aneksu wskazano warunki po których spełnieniu nowa nieruchomość zostanie przyjęta na zabezpieczenie kredytu. § 4 aneksu uzależnił podpisanie kolejnego aneksu – dotyczącego zwolnienia z długu J. S., M. S., K. S. oraz zwolnienia z polisy (...) od przedłożenia najpóźniej w terminie 2 miesięcy od podpisania niniejszego aneksu aktualnego odpisu KW kredytowanej nieruchomości

i nieruchomości położonej w K., ul. (...) oraz umowy o przelew wiarytelności z tytułu ubezpieczenia nieruchomości położonej w K. ul. (...). Powodowie udzielili również bankowi pełnomocnictwa do pobierania środków z konta obsługi kredytu.

(dowód: umowa przystąpienia do długu – k. 49, aneks nr (...) – k. 51–52, pełnomocnictwo do rachunku – k. 53)

2 lutego 2015 r. strony zawarły aneks nr (...) do umowy, w którym zwolniły z długu J. S., M. S. i K. S.. Wobec powyższej zmiany, w art. 4.01 skreślono ust. 1.3 – cedujący na bank polisę ubezpieczeniową K. S..

(dowód: aneks nr (...) – k. 54)

Z zaświadczenia wystawionego przez pozwanego bank wynika, że wypłata kredytu nastąpiła jednorazowo 10.11.2008 r. w kwocie 330.128 zł, co stanowiło – po kursie 2,3500 równowartość 140.480,00 CHF.

(dowód: zaświadczenie o udzielonym kredycie – k. 55)

Bezspornie w okresie od 10 listopada 2008 r. do 10 kwietnia 2021 r. powodowie dokonali łącznie wszystkich wpłat na sumę 259.919,11 zł. Bezspornie w okresie ostatnich 10 lat przed wniesieniem pozwu powodowie dokonali spłat na sumę dochodzoną żądaniem głównym pozwu - 210.848,23 zł (patrz: twierdzenie na stronie 44 pozwu, niezaprzeczone przez pozwanego, wynikające z zaświadczenia banku dołączonego do pozwu). Bezsporny jest również konsumencki charakter przystąpienia przez powodów do stosunku kredytowego.

(zaświadczenie pozwanego banku – k. 55 i 128, nadto potwierdzone zeznaniami powoda w protokole rozprawy – k. 189v.)

Powodowie – T. G. i M. S. (w dacie zawarcia umowy – G.) rozwiedli się 6 maja 2014 r. Pozostali powodowie – J. S. i K. S. (rodzice M. S.) wystąpili w umowie kredytowej, ponieważ T. G. z żoną nie mieli zdolności kredytowej. Z. G. (matka T. G.) przystąpiła do umowy kredytu po rozwodzie T. G. i M. S. (G.). Kredyt był przeznaczony na zakup mieszkania w K., które obecnie zamieszkuje T. G. i które stanowi jego własność w wyniku podziału majątku. Kredytowana nieruchomości nie była związana z działalnością gospodarczą. Podczas zawierania umowy o kredyt, strony nie prowadziły żadnych negocjacji co do treści umowy. Powodowie zawarli umowę tego typu, ponieważ ten kredyt był tańszy od kredytu typowo złotowego. Zależało im na kupnie mieszkania za złotówki i w takiej walucie chcieli otrzymać kredyt. Do obsługi wypłaty i spłaty kredytu od początku wskazany był rachunek powoda prowadzony w PLN. Powodowie nie wiedzieli, w jakiej wysokości zostanie im wypłacony kredyt w złotówkach oraz w jaki sposób bank ustala kursy walut.

(dowód: zeznania powodów w protokole rozprawy – k. 189v. - 190)

Pismem z dnia 19 kwietnia 2021 r. powodowie wezwali pozwanego do zapłaty kwoty 259.911,11 zł tytułem wzajemnego rozliczenia stron i zwrotu świadczenia nienależnego na skutek uznania, że umowa o kredyt nr (...) z dnia 17 października jest nieważna. W odpowiedzi z dnia 7 maja 2021 r. pozwany wskazał, że umowa jest ważna, wykonywana w sposób prawidłowy i zgodny z prawem, w związku z czym brak jest podstaw do uznania dochodzonych roszczeń.

(dowód: wezwanie do zapłaty – k. 74 – 75, odpowiedź banku – k. 78 - 80)

Rozważania

Sąd oparł się na dokumentach (wzajemnie niekwestionowanych przez strony) oraz na zeznaniach powodów. Sąd pominął wnioski dowodowe pozwanego dotyczące świadków, ponieważ tezy, na które świadkowie ci zostali powołani, pozbawione są znaczenia dla sprawy. Sądowi potrzebne były ustalenia dotyczące okoliczności zawarcia tej konkretnej umowy, a inne kwestie, dotyczące ogólnego zawierania przez pozwanego umów tego typu czy finansowania tej działalności bankowej, są zupełnie pozbawione wpływu na rozstrzygnięcie, co wynika z podanych niżej kryteriów, którymi Sąd kierował się przy ocenie ważności i skuteczności umowy. Ogólna wiedza świadków o mechanizmach funkcjonowania podobnych umów nie jest związana

z faktami tej sprawy i mogłaby służyć jedynie za rozwinięcie stanowiska prawnego pozwanego lub za źródło wiedzy fachowej (choć od tego ostatniego jest biegły sądowy lub instytut), nie ma natomiast znaczenia dowodowego w zakresie okoliczności faktycznych. Z przyczyn zasygnalizowanych wyżej Sądowi nie była ponadto potrzebna opinia biegłego (i została postanowieniem pominięta) – sprawa nie wymagała wiadomości specjalnych. Suma należności spełnionych przez powodów w ciągu ostatnich 10 lat przed wniesieniem powództwa nie była bowiem sporna, a wręcz wynikała z zaświadczenia wystawionego przez pozwany bank.

We wstępie wskazać należy, że strona powodowa określona w pozwie była niepełna w zakresie żądania ustalenia nieważności umowy. Sporna w tej sprawie umowa została zawarta przez J. S., K. S., M. G. i T. G.. 10 grudnia 2014 r. Z. G. – zawierając umowę z poprzednikiem prawnym pozwanego banku – przystąpiła do długu, a więc i ona stała się stroną umowy (k. 49). Co prawda, J. S., K. S. i M. S. (w dacie zawarcia umowy - G.), zostali zwolnieni z długu – o czym świadczyć miał aneks nr (...) do umowy (vide – k. 54), ale dołączony do akt niniejszej sprawy załącznik nr 2 w ocenie Sądu nie stanowi potwierdzenia skutecznego zwolnienia z długu ani przeniesienia praw i obowiązków J.

S., K. S. i M. S.. Jak wskazuje art. 508 k.c. Zobowiązanie wygasa, gdy wierzyciel zwalnia dłużnika z długu, a dłużnik zwolnienie przyjmuje. Zgodnie z tezą zawartą w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 22 listopada 1994 r. I ACr 676/94 „Przy solidarnej odpowiedzialności dłużników może mieć miejsce zwolnienie z długu jednego z dłużników (art. 373 i 508 k.c.). Jednakże do takiego zwolnienia niezbędna jest umowa zawarta przez wierzyciela z tym dłużnikiem, który ma być z długu zwolniony.” Do zwolnienia z długu nie wystarcza samo oświadczenie wierzyciela zrzekającego się przysługującej mu wierzytelności, konieczna jest jeszcze akceptacja tego oświadczenia przez dłużnika. (A. J. [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania - część ogólna, wyd. II, red.

A. K., W. 2014, art. 508.). Wprawdzie w § 1 aneksu nr (...) wskazano, że do zwolnienia z długu doszło na podstawie umowy, która stanowić miała integralną część umowy o kredyt, to jednak do akt sprawy żadna ze stron powyższej umowy nie dołączyła. Wobec jej braku niemożliwe staje się stwierdzenie, że zobowiązanie po stronie dłużnika wygasło. Sam aneks, który - co również istotne - nie został podpisany przez zwalnianych dłużników, jest niewystarczający w tej kwestii. Pogląd ten podzielił Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 20 września 2007 r. II CSK 242/07 wskazując, że „Zwolnienie z długu ma charakter umowny (art. 508 k.c.), nie można więc kwalifikować go jako oświadczenia strony, będącego treścią innej umowy”.

Co najważniejsze jednak, aneks nr (...) dotyczył jedynie zwolnienia z długu, a więc uwolnienia od obowiązku (w znaczeniu: pasywów), nie określając w ogóle kwestii praw (w znaczeniu: aktywów). Kierując się jego brzmieniem, nie można wcale uznać, że doszło do przeniesienia praw zwalnianych kredytobiorców na tych, którzy pozostali w stosunku prawnym, a w grę wchodzi w tym procesie prawa kredytobiorców związane z ustaleniem nieważności umowy. Krótko mówiąc, zwalniani z długu kredytobiorcy mogli być zainteresowani procesem o ustalenie nieważności umowy, skoro z nieważności umowy za okres od dnia jej zawarcia do 2015 r. mogły powstać prawa majątkowe podlegające ochronie sądowej.

Z uwagi na zgłoszenie się dodatkowych osób do udziału w sprawie jako powodów w zakresie ustalenia nieważności umowy nie było konieczności dopozywania tych osób postanowieniem.

Przechodząc do sedna sprawy, zacząć należy od tego, że wbrew niefortunnemu, jakim posługuje się umowa, nie jest to umowa kredytu dewizowego. Charakter umowy ustala się na podstawie jej treści a nie na podstawie jej nazwy.

W przedmiotowej umowie nie mamy do czynienia z jedną walutą, a z przeliczeniami międzywalutowymi rozpoczynającymi się od sumy kredytowej wyrażonej w (...), jest to zatem umowa kredytu denominowanego, zbliżona jedynie do kredytu dewizowego. Umowa kredytu dewizowego polegałaby na określeniu w tej samej walucie obcej: sumy kredytowej (dokładnie pokrywającej się co do waluty i wysokości z kredytem, który zostanie wypłacony) oraz świadczeń kredytobiorców. Tymczasem w tym przypadku inną walutą określono sumę kredytu, inną walutą opisano kredyt do wypłaty oraz dwiema różnymi walutami opisano spłatę kredytu.

Powództwo o ustalenie nieważności umowy nr (...) zawartej dnia 17 października 2008 r. oraz żądanie zapłaty dochodzonej w pozwie kwoty z uwagi na nieważność ww. umowy zasługiwało na uwzględnienie w całości.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 prawa bankowego (brzmienie ustępu 1 w dniu zawarcia umowy i w dniu wydania wyroku jest to samo), przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Udzielanie kredytów jest jedną z czynności banków przewidzianą w prawie bankowym. Do essentialia negotii umowy kredytu należą: oddanie przez bank do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie ściśle określonej kwoty środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel oraz zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z oddanych do dyspozycji środków pieniężnych na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (Arkadiusz Kawulski, Komentarz do prawa bankowego. Uwagi do art. 69, LEX 2013). Umowa kredytu stanowi zatem odrębny typ umowy nazwanej.

W sprawie jest bezsporne i oczywiste, że kredyt spłacany jest w złotych i że

w tej walucie kredyt został uruchomiony (wyplacony). Zupełnie chybiony był zarzut banku, że wypłata kredytu miała nastąpić w (...). Przeczy temu przede wszystkim wyraźna treść art. 3.07 ust. 2 umowy kredytu – wskazującego 2 rachunki prowadzone w PLN (vide – k. 45v.), a także cel umowy – jakim było kredytowanie ceny zakupu lokalu wyrażonej w złotych.

W omawianej sprawie strony zawarły umowę, mocą której bank przekazał do dyspozycji pozwanego nieokreśloną kwotę złotych polskich mających stanowić w przyszłości równowartość określonych w umowie franków szwajcarskich. Zgodnie z umową strona powodowa miała spłacać kredyt w złotych przy wykorzystaniu bieżącego kursu sprzedaży dewiz dla (...) obowiązującego w banku w dniu realizacji należności banku.

Tak skonstruowany rodzaj kredytu denominowanego nie stanowi umowy kredytu – jest to umowa nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. w całości, zawiera bowiem liczne odstępstwa od definicji legalnej zawartej w prawie bankowym. Do wskazanych essentialia negotii umowy kredytu bankowego należy bowiem określenie kwoty kredytu i waluty kredytu, określenie oprocentowania i zasad jego zmiany, cel kredytu i wysokość prowizji. Zobowiązanie kredytobiorcy polega na spłacie wykorzystanej części kredytu z odsetkami i zapłaty umówionej prowizji. W omawianej sprawie wartość kredytu wyrażona została we franku szwajcarskim, natomiast wypłata kredytu i ustalenie wysokości raty odnosiły się do złotych polskich. W tej sytuacji kredytobiorca nigdy nie spłaca nominalnej wartości kredytu, bowiem z uwagi na różnice kursowe i różnice czasowe pomiędzy zawarciem umowy a późniejszą wypłatą i spłatą kredytu zawsze będzie to inna kwota. Cecha ta stanowi znaczące odejście od ustawowej konstrukcji kredytu, której elementem przedmiotowo istotnym jest obowiązek zwrotu kwoty otrzymanej. Fakt ten wynika z włączenia do umowy klauzuli przeliczeniowej, która powoduje, że wysokość zobowiązania wyrażonego w walucie polskiej jest modyfikowana innym miernikiem wartości. Włączenie do umowy takiej klauzuli wprowadza szereg problemów związanych z przełamaniem zasady nominalizmu, zasady określoności świadczenia, obciążeniem kredytobiorcy nieograniczonym ryzykiem kursowym i możliwością naruszenia przepisów o odsetkach maksymalnych (J. C., Walutowe klauzule waloryzacyjne w umowach kredytów hipotecznych. Analiza Problemu., Palestra (...)). Można formułować tezę, że mechanizm przeliczenia kwoty do wypłaty i do spłaty został uzgodniony przez strony i że składając wniosek o wypłatę kredytu lub jego transzy lub dokonując spłaty raty kredytowej konsument może dowiedzieć się, jaki jest w danym dniu kurs waluty (kupna lub sprzedaży – zależnie od sytuacji), a przez to następuje dopełnienie procesu uzgodnienia, jednak teza taka nie da się obronić. Kredyt hipoteczny został udzielony na potrzeby zakupu lokalu mieszkalnego i dzień wykorzystania (pobrania) kredytu nie należy do swobody kredytobiorcy, lecz jest związany z terminami narzuconymi umową ze sprzedawcą. W praktyce więc kredytobiorca nie ma realnego wpływu na wybór dnia pobrania kredytu, nie może też dowolnie wybierać dnia spłaty raty kredytowej. To oznacza, że jego wpływ na to, według jakiego kursu otrzyma kredyt i wg jakiego kursu będzie go spłacać, jest znikomy. Co innego po stronie banku – to on jednostronnie narzuca kurs zarówno dla chwili pobrania kredytu, jak i dla chwili spłaty. Trudno pośądzać bank o to, by w skali jednego kredytobiorcy dopuszczał się manipulacji kursami walut, ale nie zmienia to faktu, że pozostaje jedynym podmiotem kształtującym po zawarciu umowy istotne jej elementy, jakimi są: wysokość kredytu wypłaconego kredytobiorcy i wysokość raty. Można jednak wyobrazić sobie z łatwością sytuację, w której – stojąc w obliczu niekorzystnego obrotu sprawy względem większej rzeszy kredytobiorców – bank mógłby sztucznie zawyżać własny kurs sprzedaży dla podwyższenia wysokości rat kredytowych. Taki jednostronny wpływ banku jest sprzeczny nie tylko z opisaną wyżej definicją kredytu, ale i z granicami swobody umów wyznaczonymi przez art. 353¹ k.c.

Teza odnosząca się do kwestii ważności kredytu denominowanego – że dla zachowania tej ważności musi występować tożsamość między kwotą i walutą kredytu, kwotą środków pieniężnych oddanych do dyspozycji kredytobiorcy oraz kwotą, jaką kredytobiorca zobowiązany jest zwrócić bankowi z odsetkami, wynika z uzasadnień wyroków Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z: 9 września 2019 r. (I ACA 448/19) oraz 11 września 2020 r. (I ACA 225/20).

Trzeba przyznać, że tzw. ustawa antyspreadowa (z 29.07.2011 r.) nie wprowadziła żadnych zapisów, które wchodziłyby do treści umów kredytowych denominowanych lub indeksowanych, zawartych przed dniem wejścia jej w życie.

Umowy nieważnej nie można uczynić ważną za pomocy późniejszej ustawy, podobnie jak nie można jej uczynić ważną za pomocą zmiany (aneksu) wprowadzającego możliwość spłaty rat w walucie (...).

Niezależnie od tego, zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem niezgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. § 2 - Jeżeli postanowienie umowy zgodnie

z § 1 nie wiąże konsumenta, strony są związane umową w pozostałym zakresie. § 3 - Niezgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta. § 4 - Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje. Klauzulą niedozwoloną jest postanowienie umowy zawartej

z konsumentem (lub wzorca umownego), które spełnia (łącznie) wszystkie przesłanki określone w przepisie art. 385¹ k.c.: 1) nie jest postanowieniem uzgodnionym indywidualnie; 2) nie jest postanowieniem w określającym główne świadczenia stron; 3) kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy.

Nie budzi wątpliwości, że zawierając umowę, powodowie występowali jako konsumenci.

W dalszej kolejności konieczne było ustalenie, czy te postanowienia dotyczą głównych świadczeń stron. Zgodnie z powołaną wyżej definicją umowy kredytu zawartą w art. 69 prawa bankowego, do elementów przedmiotowo istotnych tego typu umowy należy obowiązek zwrotu kwoty kredytu wraz z umówionymi odsetkami i zapłaty prowizji. W omawianej sprawie wypłata kredytu w złotych polskich i zawarcie w umowie klauzuli przeliczeniowej powodowały niemożliwość określenia świadczenia zarówno co do wysokości kredytu jak i jego poszczególnych rat z uwagi na niemożliwość jednostronnego ustalania kursu waluty przez bank. W ocenie Sądu, klauzule te są niedozwolonymi klauzulami umownymi, bowiem kształtują prawa i obowiązki konsumenta - kredytobiorcy - w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszając jego interesy. Jako sprzeczne z dobrymi obyczajami kwalifikowane są w szczególności wszelkie postanowienia, które zmierzają do naruszenia równorzędności stron umowy, nierównomiernie rozkładając uprawnienia i obowiązki między partnerami stosunku obligacyjnego. Natomiast o rażącym naruszeniu interesów konsumenta można mówić w przypadku prawnie relewantnego znaczenia tego nierównomiernego rozkładu praw i obowiązków stron umowy. Bank przyznał sobie prawo do jednostronnego regulowania wysokości rat kredytu. Jednocześnie prawo banku do ustalania kursu waluty w świetle zawartej przez strony umowy nie doznawało żadnych ograniczeń. Skoro bank może wybrać dowolne i niepoddające się weryfikacji kryteria ustalania kursów kupna i sprzedaży walut obcych, stanowiących narzędzie przeliczenia kredytu i rat jego spłaty, wpływając na wysokość własnych korzyści finansowych i generując dla kredytobiorcy dodatkowe i nieprzewidywalne co do wysokości koszty kredytu, klauzule te rażąco naruszają zasadę równowagi kontraktowej stron na niekorzyść konsumenta, a także dobre obyczaje, które nakazują, by ponoszone przez konsumenta koszty związane z zawarciem i wykonywaniem umowy, o ile nie wynikają z czynników obiektywnych, były możliwe do przewidzenia, a sposób ich generowania poddawał się weryfikacji.

A. dotyczy w niniejszej sprawie postanowień art. 3.07 i 3.09 umowy kredytu, kształtujących mechanizm denominacji. Postanowienia te dotyczą świadczeń głównych umowy (regulowały, na jakich zasadach nieznaną kwotę kredytu powodowie otrzymają i jak mają spłacać raty). W zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty nie zostały uzgodnione indywidualnie. Umowa nie podlegała w ogóle indywidualnemu uzgodnieniu. Jednocześnie kwestionowane tu postanowienia umowy nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Taka redakcja umowy sprawiała, że jej całość była nieczytelna dla przeciętnego kontrahenta – konsumenta.

Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczania) zobowiązań wynikających z umowy umów kredytu bankowego utrwalony jest już pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób

obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (por. np. uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18

i przywołane tam orzecznictwo). Wysokość kredytu wyrażonego w walucie obcej do wypłaty w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej będą zaliczane na spłatę wyrażonego w walucie obcej, zależą od jednej ze stron.

Oceny tej nie zmienia ewentualna stabilność sposobu ustalenia marży ani konieczność stosowania przez bank rozmaitych zabezpieczeń, ani też sposób, w jaki bank pozyskuje środki na kredyty, czy też sposób wykazywania ich w sprawozdaniach finansowych lub – najogólniej rzecz ujmując – sposób księgowania. Powtórzyć trzeba, że w przypadku umowy, której przedmiotem jest udzielenie kredytu w walucie polskiej, kurs waluty obcej jest stosowany jedynie w celu waloryzacji zobowiązania, a między kredytobiorcą a bankiem nie dochodzi w istocie do żadnych rozliczeń walutowych i powstania związanych z tym kosztów. Wszelkie zatem koszty, jakie bank ponosi

w związku z udzieleniem kredytu, winny być mu rekompensowane w ramach wynagrodzenia, jakim jest oprocentowanie kredytu, a nie ukrywane w formie spreadu, na którego wysokość kredytobiorca nie ma żadnego wpływu.

Zakresem abuzywności objęta jest nie tylko kwestia ustalania kursów waluty banku, lecz denominacja jako mechanizm w ogóle.

Żądania ustalenia nieważności umowy nie można traktować w kategoriach nadużycia praw podmiotowych. To pozwany bank nadużył wobec powodów swej pozycji dominującej, a powództwo w tej sytuacji stanowiło dla powodów jedyny środek ochrony ich praw.

Podsumowując tę część rozważań, w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalone przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie z powodem i kształtowały jego zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c., a w związku z tym nie wiążą powodów. Wyeliminowanie wskazanych zapisów przy zachowaniu postanowień dotyczących określenia kwoty kredytu w (...) oznaczałoby, że kwota kredytu powinna zostać przeliczona na PLN, a powodowie w terminach płatności kolejnych rat powinni je spłacać w PLN, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma możliwości zastosowania w miejsce wyeliminowanych postanowień żadnego innego kursu waluty.

Zgodzić się należy z poglądem Sądu Najwyższego wyrażonym w wyroku z 21 lutego 2013 roku (w sprawie sygn. akt I CSK 408/12. OSNC 2013/11/127), iż eliminacja ze stosunku prawnego postanowień uznanych za abuzywne nie prowadzi do zniweczenia całego stosunku prawnego, nawet gdyby z okoliczności sprawy wynikało, że bez tych postanowień umowa nie zostałaby zawarta.

Jednak powołać się należy na fakt związania sądów Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy 93/13/EWG dokonaną przez (...) w wyroku z 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18. (...) podtrzymał mianowicie pogląd, że:

a) w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385¹ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wyeliminowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje,

b) w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58

i nast. wyroku (...)),

c) nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałyby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku (...)),

d) w przypadku ustalenia, że wyeliminowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku (...)),

e) nawet jeżeli skutkiem wyeliminowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (porównaj w szczególności pkt 66-68 wyroku (...)).

Przenosząc powyższe uwagi na stan faktyczny niniejszej sprawy, należy wskazać, że brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalały na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski. Nie ma przy tym możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się takim właśnie kursem w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie

z dniem 24.01.2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy wprawdzie następczo, ale ze skutkiem już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie (przy wysoce wątpliwym założeniu, że skutki te nie są związane z istotą umowy stron – por. art. XLIX przepisów wprowadzających kodeks cywilny), to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości kwoty, jaką Bank powinien postawić do dyspozycji powodów w PLN, wykonując umowę kredytu.

Sąd Okręgowy w składzie rozpoznającym tę sprawę stoi dotychczas konsekwentnie na stanowisku, że o ile umowy indeksowane (waloryzowane) frankiem szwajcarskim nadają się niekiedy do utrzymania w mocy po eliminacji abuzywnego mechanizmu indeksacji, ponieważ znana jest w nich kwota kredytu (wyrażona w umowie w PLN), o tyle umowy denominowane do franka szwajcarskiego nie dają się z reguły utrzymać po wyeliminowaniu mechanizmu denominacji, ponieważ są to umowy w założeniu stron złotowe – choć z kwotą kredytu wskazaną w walucie obcej, to jednak z wypłatą i spłatą, które miały następować w złotych. Po odpadnięciu abuzywnego mechanizmu denominacji nieznaną pozostaje kwestia podstawowa – jaka kwota powinna być wypłacona powodowi i jakie raty powinny być przez niego spłacane. Braków tych nie da się zapełnić w żaden sposób i umowa nie nadaje się do wykonania, co prowadzi i tą drogą do wniosku, że zawarta została jako nieważna (niezgodna z art. 69 pr. bank. i tym samym sprzeczna z prawem i z tego względu nieważna - art. 58 k.c.).

Sąd podziela w całości argumentację powodów dotyczącą posiadania interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności. Samo rozpoznanie roszczenia o zapłatę nie usunęłoby powodowi dostatecznie niepewności dotyczącej stosunku prawnego i nie pozwoliłoby na podjęcie starań o wykreślenie hipoteki. Sentencja zasądzająca zapłatę mogłaby nie być poczytywana za wiążącą w innych postępowaniach.

Powodowie bez wątplenia domagali się stwierdzenia nieważności umowy, świadomi potencjalnych skutków związanych z rozliczeniami na jej tle, co jasno wynika ze złożonych przez nich zeznań.

Z powyższych przyczyn uwzględnieniu podlegało żądanie ustalenia nieważności i zapłaty sformułowane odpowiednio w punkcie 1. i 2. pozwu. Nieważność umowy była dla powodów podstawą prawną i faktyczną roszczenia o zapłatę. Jak już wskazano to wcześniej, są to wysokości bezsporne, ponieważ nie zostały zaprzeczone konkretnie przez pozwanego jako stronę, która na bazie swych urządzeń księgowych i służby księgowej ma nieograniczoną możliwość szybkiego dokonania obliczeń i ewentualnego skorygowania nieprawidłowości powodów. Podkreślić należy, że było to w odniesieniu do okresu spłaty – 10 lat przed wniesieniem powództwa w tej sprawie.

Wobec kategorycznego ustalenia, że umowa kredytowa jest nieważna jako sprzeczna z ustawą – Prawo bankowe, bezprzedmiotowe są dalsze wywody

w kierunku ustalenia wpływu bezskuteczności poszczególnych postanowień umownych na związanie stron umową. Bezprzedmiotowe jest również odnoszenie się do żądania ewentualnego strony powodowej i podniesionego przez pozwanego w tym zakresie zarzutu przedawnienia. Nieistotne są zatem wszelkie okoliczności wskazane przez strony przy wniosku o zasięgnięcie opinii biegłego, stąd pominięcie tego dowodu jako nieistotnego.

Mając na uwadze powyższe, Sąd na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 69 ustawy Prawo bankowe, art. 353 § 1 k.c., art. 353¹ k.c. oraz art. 385¹ k.c. i art. 58 k.c. ustalił, że umowa o kredyt dewizowy mieszkaniowy / inwestorski nr (...) z dnia 17 października 2008 r. zawarta z Bankiem (...) S.A. we W. jest nieważna – punkt I sentencji wyroku.

Na podstawie art. 410 § 1 w zw. z art. 405 k.c. w zw. art. 481 § 1 i 2 k.c. zasądził od pozwanego na rzecz powodów: T. G. oraz Z. G. kwotę 210.848,23 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 6 maja 2021 r. do dnia zapłaty – jak w punkcie II sentencji wyroku.

O kosztach orzeczono na podstawie art. 98 i art. 99 k.p.c. Powodowie wygrali proces w całości i należy im się zwrot opłaty od pozwu 1.000 zł, opłaty od pełnomocnictwa 17 zł i wynagrodzenia radcowskiego wg norm przepisanych dla podanej wartości przedmiotu sporu (stawka minimalna) – 10.800 zł. Łącznie daje to kwotę 11.817 zł – punkt III sentencji wyroku.

sędzia Rafał Kubicki